

## Fundacja „Tacy sami”

### Życ pełnią życia



Inspiracją do założenia fundacji była chęć stworzenia organizacji, która pomagałaby wszystkim niepełnosprawnym, a nie skupiała się wyłącznie na grupie osób dotkniętych tym samym schorzeniem. – *Sama jestem osobą niepełnosprawną i szukając pomocy nie znalazłam takiej organizacji. Postanowiłam, zatem założyć własną. Było to w 2003 r.* – wspomina prezes Agata Kopeć-Romik.

Organizacja stara się pomagać osobom niepełnosprawnym z całej Polski poprzez aktywizację społeczną, zawodową i sportową. – *Naszym głównym zadaniem jest zachęcenie tych osób do wyjścia z domów, pokazanie im piękna otaczającego świata* – opowiada Agata Kopeć-Romik. Jednym ze sposobów na zrealizowanie celu są kursy nurkowania. Najpierw osoby niepełnosprawne uczestniczą w zajęciach na basenie, podczas których oswajają się z wodą i sprzętem, a potem jadą na obóz do Chorwacji. Tam kończą kurs i uzyskują uprawnienia nurkowe – takie same jak ludzie pełnosprawni.

Fundacja udziela także innego typu pomocy – finansuje kosztowną rehabilitację po udarach mózgu lub wypadkach oraz zakup sprzętu rehabilitacyjnego, np. wózków inwalidzkich lub protez kończyn. – *Na protezę trzeba wydać około 60 – 80 tysięcy złotych. Aby zdobyć tę kwotę, przygotowujemy różnego rodzaju akcje medialne. Nie przekazujemy nikomu pieniędzy, ale sami kupujemy potrzebny sprzęt. Chcemy mieć pewność, że zebrane fundusze nie zostaną przeznaczone na inne cele* – mówi prezes fundacji.

W ramach projektu „Gotowi do pracy – wsparcie osób niepełnosprawnych w podejmowaniu zatrudnienia” fundacja pomaga ludziom odnaleźć się na rynku pracy. Pełni ona często rolę pośrednika między pracodawcami, którzy chcą pozyskać osoby niepełnosprawne, a chętnymi do podjęcia zatrudnienia. Organizacja stara się także sprawować funkcję centrum informacji. – *Dzielę się z innymi swoją wiedzą. Doradzam, kieruję do właściwych instytucji. Grunt to wiedzieć, gdzie można uzyskać pomoc* – podkreśla szefowa. „Tacy sami” współpracują również z Gdyńskim Stowarzyszeniem Paralotniarzy i pomagają osobom, które uległy wypadkowi, uprawiając sport.

– *Na nasz sukces pracują wszystkie osoby, które trafiają do fundacji. Po tygodniowym obozie wracają do domu odmienione, z większą wiarą w siebie i swoje możliwości. Dążymy do tego, aby niepełnosprawni mogli żyć jak inni, stąd też nazwa „Tacy sami”* – tłumaczy Agata Kopeć-Romik. Wielką radością członków organizacji jest stały kontakt z osobami, którym pomogli. Jedni podopieczni przeżyli fajną przygodę, drudzy znaleźli partnera – w ich życiu następują zmiany, których wcześniej nie oczekiwali.

Fundacja ma wiele planów na przyszłość. Chce kontynuować rozpoczęte projekty, spełniać potrzeby podopiecznych, których jest coraz więcej, finansować leczenie kolejnych osób i zakup protez, organizować obozy. Pieniądze na działalność pozyskuje z darowizn i 1% podatku dochodowego. Fundacji, – jako organizacji ogólnopolskiej – udaje się zebrać, co roku kilkadziesiąt tysięcy złotych. – *Jeśli nie możemy komuś pomóc w danym roku, pamiętamy o nim w następnym. Niezależnie od własnych starań, zachęcamy również naszych podopiecznych do aktywności w poszukiwaniu funduszy* – mówi pani prezes. Do mieszkańców naszego miasta apeluje: *Nie odwracajcie wzroku od niepełnosprawnych, nie uciekajcie na drugą stronę ulicy. Radzimy sobie w życiu, ale czasem są sytuacje, kiedy Wasza pomoc jest nam niezbędną. I za jej okazanie będziemy wdzięczni.*

**Kontakt: Fundacja „Tacy sami”, ul. Pszczyńska 36a/22, tel. 502-928-777, e-mail: fundacja@tacysami.org.pl, strona internetowa: [www.tacysami.org.pl](http://www.tacysami.org.pl).**